

## **oversaturation**

połknęłam z przegrzania antropocentryczną realnością  
gdy ból rozharatał ściany mojego ciała  
i pewność szansy pozostawała w zamazaniu od dłuższego czasu  
pod sam koniec ujawniają się myśli  
że można było inaczej  
że gdyby tylko nie ten kolejny krok  
to istniałaby szansa  
pod sam koniec ujawniają się myśli  
że niczego nie żałuję

karetka już czeka, a ja mówię, że

połknęłam z jej śmierci  
z twojego odejścia  
z nadmiernego stresu

(racjonalne powody)

myślałam, że będzie trudniej  
myślałam, że moje ciało odrzuci nadmiar  
dłoń szybko sięga po kolejne tabletki i wkłada do środka

z którego nie ma już tak łatwego odwrotu

nigdy nie czułam tak wielkiej gładkości jak podczas tego aktu  
nigdy nie byłam w tak wielkiej zgodzie z moim ciałem

brak odrzutu potraktowałam jako zgodę  
obiecującą perspektywę nowej harmonii  
potem katorga z zatrucia ciała —

tkanek niezdolnych do usunięcia  
z krwi toksycznych złogów

robi się za późno na wymioty i na płukanki  
w powietrzu wisi zapach

nieznanego

dudnienie w głowie  
wenflon w żyłę  
a serce jeszcze bije, bije, bije

cienie przede mną  
szybkie jak zwierzęta z odwróconym cyklem dobowym  
zabieram się ze stołka i jestem w innym świecie —

dorośłym  
wybrakowanym

nie mogę powiedzieć, że wróciłam szczęśliwsza  
to nie film z morałem, to scena otwarta  
nie odpowiadam na pytania dlaczego i co mi z tego

chcę do łóżka  
do ciebie  
do twoich mocnych dłoni  
które mnie wygładzą tak jak gładzi się domowe zwierzę  
chcę ci szeptać do ucha jak bardzo cię kocham  
i że pragnę do poziomu wykraczającego poza normalność

jestem lepka  
jej skóra oczyszcza nadmiar  
czerwone kropki z ropą

płyną na twarzy